Sygn. akt XIV K 105/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. G. jest notariuszem. Jej klientką była M. K.. W lutym 2015r. M. K. zaproponowała K. G. kupno mieszkania przy ul. (...) w W..

W dniu 20 lutego 2015 roku przed notariuszem A. O. M. K. zawarła z K. G. umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w W., dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa prowadzi księgę wieczystą nr (...). Strony ustaliły cenę za nieruchomość na kwotę 950.000 złotych.

K. G. zapłaciła M. K. tytułem zaliczki na poczet zakupu nieruchomości kwotę 200.000 złotych, w tym część tej kwoty przelała na rachunek bankowy prowadzony na rzecz siostry oskarżonej – D. N., zgodnie z harmonogramem wskazanym w akcie notarialnym.

Strony ustaliły, że ostateczna umowa sprzedaży zostanie zawarta najpóźniej do dnia 30 kwietnia 2015r.

W momencie podpisania umowy przedwstępnej w księdze wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości były wpisane dwie hipoteki umowne, o których K. G. wiedziała i miała je spłacić w momencie finalizacji zakupu.

Prokuratura Okręgowa w (...) prowadziła od stycznia 2014r. postępowanie o sygn. VI Ds. 5/14, postępowanie dot. m.in. spółki (...) Sp. z o.o., której oskarżona była udziałowcem i członkiem zarządu. W dniu 23 lipca 2014r. oskarżona została przesłuchana w tej sprawie w charakterze świadka.

W dniu 21 kwietnia 2015r. M. K. postawiono zarzuty w sprawie toczącej się w PO w K., sygn. VI Ds. 5/14 m.in. o czyny z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

W dniu 22 kwietnia 2015r. M. K. została przesłuchana w sprawie w charakterze podejrzanej.

W dniu 28 kwietnia 2015r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w (...) wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym w sprawie przeciwko M. K., prowadzonej pod sygn. VI Ds. 5/14 poprzez obciążenie hipoteką przymusową do kwoty 1.000.000 złotych nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy przedwstępnej sprzedaży i w dniu 4 maja 2015r. złożył wniosek o wpis w w/w księdze wieczystej hipoteki przymusowej na rzecz Skarbu Państwa. Odpis tego postanowienia oskarżona otrzymała w dniu 13.05.2015r., a jej ówczesny obrońca w dniu 4.05.2015r.

W dniu 30 kwietnia 2015r., z uwagi na to, że przedłużała się procedura kredytowa na zakup lokalu, strony zawarły w formie aktu notarialnego zmianę przedwstępnej umowy sprzedaży, zmieniając datę podpisania umowy przyrzeczonej najpóźniej do dnia 29 maja 2015r.

Wobec ujawnionych w księdze wieczystej kolejnych roszczeń tj. oprócz hipoteki przymusowej na rzecz Skarbu Państwa, hipoteki przymusowej na rzecz A. N. na kwotę 250.000 złotych oraz ostrzeżenia – wzmianki o wszczęciu egzekucji na rzecz (...) 60 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Aktywów Niepublicznych w Likwidacji w W., nie doszło do zawarcia ostatecznej umowy sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) (...) w W..

W dniu 30 czerwca 2015r. Referendarz Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Mokotowa w W. wydał postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu sporządzonemu w dniu 20 lutego 2015r. , co do obowiązku zapłaty przez M. K. na rzecz K. G. kwoty pieniężnej 200.000 złotych.

K. G. wielokrotnie wzywała M. K. do zwrotu kwoty 200.000 złotych. Do dnia wyrokowania w tej sprawie otrzymała kwotę 5.500 złotych, w tym kwotę 500 złotych przelewem w dniu 16.05.2018r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonej k. 157, 287 – 288, zeznań świadka K. G. k. 119 – 120, 289, zeznań świadka A. P. k. 337, zeznań świadka T. P. k. 354 – 355, k: 6 – 13, 20 – 21 – kserokopia aktu notarialnego; k 14 – 15, 24 kserokopia postanowienia, k 16, 17, 18 – 19 potwierdzenie wykonania przelewu , k 22 – 23, 121 – wezwanie do zwrotu zaliczki; k: 39 – 58, 66 – 85, 90 – 109 – wypis z księgi wieczystej; k: 122, 123 – zpo; k: 129 – 146 – kopie dokumentów; k: 251 – 255 – opinia neurologiczna; k: 301 – pismo z banku; k: 306 – 328, 343 – 345, 348 – 350 – pismo PO w K. wraz z załącznikami; k: 332 – 334 – korespondencja mailowa; k: 335 – potwierdzenie przelewu.

Oskarżona ***M. K.*** w toku postępowania przygotowawczego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Potwierdziła, że zawarła umowę przedwstępną sprzedaży lokalu przy ul. (...) w W. z K. G. i otrzymała od niej 200.000 złotych tytułem zaliczki. Wyjaśniła, że do zawarcia umowy ostatecznej nie doszło z przyczyn od niej niezależnych, a to dokonania wpisu do księgi wieczystej hipoteki przymusowej przez Prokuraturę w maju 2015r. Podała, że zawierając umowę przedwstępną nie miała żadnej wiadomości, że grozi jej przedstawienie zarzutów i wydanie postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym. Wyjaśniła, że sytuacja majątkowa uniemożliwia jej zwrot K. G. kwoty 200.000 złotych (wyjaśnienia k. 157).

Przed Sądem oskarżona również nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że współpracowała z K. G. od 2012r. i zawsze wszystkie faktury firmowe były opłacone, pomimo tego, że spółki na koniec były już niewypłacalne. Podała, że widziała, że spółki nie przynoszą takich dochodów jak kiedyś i zaproponowała K. G. kupno lokalu. Oskarżona opisała sytuację związaną z toczącym się postępowaniem w PO w K., podała, że po kwietniu 2015r. popadła w duże trudności finansowe i nie była w stanie oddać K. G. więcej niż 8.000 złotych. Wyjaśniła, że nie wiedziała, że zostanie aresztowana, bowiem wcześniej toczyło się śledztwo dot. jej spółek przez (...) w K. ale w sprawie. Podała, że była przesłuchiwana przez (...) jako świadek, chyba dwa miesiące przed zatrzymaniem. Zdaniem oskarżonej K. G. wiedziała, że ma ona problemy. Oskarżona opisała zadłużenie wobec A. N.. Wyjaśniła, że mówiła K. G., że ma trudności finansowe i sprzedaż nieruchomości by jej pomogła. Wyjaśniała, że środki z zaliczki miały być przelane na rachunek siostry, bowiem oskarżona miała duże zaległości z tytułu kredytu na nieruchomość na ul. (...). Z kwoty 200.000 chciała zostawić około 40.000 złotych, a resztę przelać na raty kredytowe, których jedna rata miesięcznie wraz z odsetkami wynosiła 30.000 złotych. Podała, że K. G. miała problemy z załatwieniem kredytu (wyjaśnienia k. 287 – 288).

Sąd zważył co następuje:

Na wstępie podnieść należy, że oskarżona M. K. choć nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, w swych wyjaśnieniach złożonych przed Sądem w dużej części potwierdziła te okoliczności, które składają się na ustawowe znamiona zarzucanego jej przestępstwa.

Sąd uznał wyjaśniania oskarżonej za wiarygodne tylko w tym zakresie, w jakim znalazły potwierdzenie w osobowym i nieosobowym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Okoliczności odnośnie daty zawarcia umowy przedwstępnej, związane z toczącym się postępowaniem przed PO w K. są bezsporne. Jedynie wskazać trzeba, iż oskarżona w charakterze świadka została przesłuchana w sprawie VI Ds. 5/14 w dniu 23 lipca 2014r., a nie jak zeznała, około dwa miesiące przed zatrzymaniem, które miało przecież miejsce w kwietniu 2015r. Sąd nie dał natomiast wiary oskarżonej odnośnie tego, jakich informacji o swojej sytuacji finansowej udzieliła przed zawarciem umowy przedwstępnej K. G.. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach pokrzywdzonej, która choć była stroną tego postępowania, to jednak z racji wykonywanego zawodu jest osobą zaufania publicznego, i nie ujawniono by chciała bezpodstawnie pociągnąć oskarżoną do odpowiedzialności karnej. Poza tym nie sposób przyjąć, iż gdyby K. G. wiedziała o trudnej sytuacji finansowej oskarżonej, o toczącym się postepowaniu przygotowawczym dot. jej spółki, o wysokim zadłużeniu wynikającym z kredytu zaciągniętego na zakup lokalu przy ul. (...), o zadłużeniu wobec A. N., przystąpiłaby do aktu notarialnego i sporządzony by został w tym brzmieniu jak akt notarialny z dnia 20 lutego 2015r., bez zabezpieczenia kwoty 200.000 złotych hipoteką, bez poddania się oskarżonej egzekucji, a zatem w pełnym zaufaniu do strony umowy. Nie zostało również potwierdzone, iż K. G. miała problemy z załatwieniem kredytu, owszem – otrzymała ona decyzję odmowną., ale związane to było z ryzykiem kredytowym

leżącym według banku bo stronie oskarżonej. Nie sposób nie zauważyć, iż linia obrony oskarżonej opierała się na uznaniu, iż skoro dopiero w kwietniu 2015r. postawiono jej zarzuty w sprawie VI Ds. 5/14 i prokurator wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym w dniu 28 kwietnia 2015r., to na dzień 20 lutego 2015r. nie mogła przypuszczać, że tak się stanie i nie wprowadziła w błąd K. G.. Ta linia obrony nie znalazła akceptacji Sądu. Od co najmniej lipca 2014r. oskarżona wiedziała o toczącym się postępowaniu przygotowawczym dot. spółki w której była udziałowcem i członkiem zarządu, była przesłuchana w charakterze świadka, a zatem znała przedmiot postępowania. Nie poinformowała jednak K. G. o tym fakcie. Co więcej, nie poinformowała jej nawet w dniu 30 kwietnia 2015r., kiedy stanęły do kolejnego aktu notarialnego, a oskarżona miała już postawione w w.w sprawie zarzuty, co świadczy o jej złej woli. Poza tym oskarżona wyjaśniła, że jej sytuacja finansowa była trudna, a jednak, co wynika z wiarygodnych, zdaniem Sądu zeznań K. G., pokrzywdzona nie wiedziała o tym, nie wiedziała o zadłużeniu wobec A. N., tymczasem w dniu 30 stycznia 2014r. sporządzony został akt notarialny, na mocy którego oskarżona poddała się egzekucji, wobec zadłużenia na rzecz A. N.. W akcie tym oskarżona potwierdziła, że łączna kwota jej zobowiązań wobec A. N. to ok. 670.000 złotych. Kwota ta była wysoka, świadczyła też, iż oskarżona nie jest osobą wypłacalną. Oskarżona nie poinformowała również K. G., że ma zadłużenie w banku z tytułu spłat rat kredytowych w kwocie ok. 30.000 złotych – co sama oskarżona wyjaśniła. Oczywistym jest, iż przy zawieraniu umowy przedwstępnej sprzedający nie ma obowiązku dokładnego informowania kupującego o swej sytuacji finansowej, ale należy zauważyć, iż strony współpracowały ze sobą od 2014r., zachowanie oskarżonej w transakcjach zawieranych przy pomocy pokrzywdzonej wskazywało, że jej sytuacji finansowa jest stabilna, ale nie był to prawdziwy obraz sytuacji i właśnie dlatego przyjąć należało, że pokrzywdzona została wprowadzona w błąd. Uwadze Sądu nie uszły również zeznania świadka A. P., które zostaną omówione poniżej.

Tymczasem z wiarygodnych zeznań pokrzywdzonej K. G. wynikało, iż wydawało jej się, że znała sytuację finansową oskarżonej, która miała pieniądze. Pokrzywdzona zeznała, że pytała przed zawarciem przedwstępnej umowy o ewentualne obciążenia i oskarżona nic jej nie powiedziała. Przed Sądem pokrzywdzona potwierdziła, że oskarżona wzbudzała zaufanie, a przy propozycji sprzedaży lokalu nie mówiła, że ma problemy finansowe tylko problemy z mężem. Zeznała, że po około 3 tygodniach po podpisaniu umowy przedwstępnej zadzwonił pracownik banku, który oznajmił, że bank chętnie skredytuje zakup lokalu, ale nie od oskarżonej i żeby pokrzywdzona uciekała z tej sprawy. Podała, że spotkała się z byłym wspólnikiem oskarżonej, który powiedział, że oskarżona od początku nie chciała oddać zaliczki i pytała się jego, jaki ma być zapis w umowie czy to ma być zapisane jako zadatek czy jako zaliczka, żeby nie musiała pieniędzy oddawać. W tym zakresie zeznania pokrzywdzonej znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków A. P. i T. P.. Sąd uznał zeznania świadka K. G. za wiarygodne w całości, są one spójne, konsekwentne, znalazły potwierdzenie w zeznaniach innych świadków oraz dowodach z dokumentów. Pokrzywdzonej nie zależało na pociągnięciu oskarżonej do odpowiedzialności karnej, a na odzyskaniu pieniędzy w kwocie 200.000 złotych. Oskarżona jednak nie zwróciła pieniędzy. Kwota 5500 złotych może mieć najwyżej wymiar symboliczny i nie ekskulpuje oskarżonej.

Istotne dla potwierdzenia, iż oskarżona swoich zachowaniem wyczerpała znamiona czynu z art. 286 § 1 kk są zeznania świadka A. P.. Przy ich ocenie Sąd wziął pod uwagę, iż świadek również ma status podejrzanego w sprawie VI Ds. 5/14, dlatego też nie o wszystkich okolicznościach mógł zeznawać, jednak podał on, że firma oskarżonej zaczęła mieć problemy finansowe w połowie 2013r. pomimo tego wzięła ona duży kredyt na zakup mieszkania przy ul. (...) ok. 5.000.000 zł i nie miała go z czego spłacać, ponadto miała zaległości w Urzędzie Skarbowym. Zeznał, że w lutym 2014r. sytuacja firmy była bardzo zła, a w lutym 2015r. chciał ogłosić upadłość spółki, jednak oskarżona powiedziała, że nie ma pieniędzy na obsługę prawną. Świadek podał, że w kwietniu 2015r. postawiono mu zarzuty w PO w K., a o tym, że tak będzie zaczął przypuszczać w grudniu 2014r. – styczniu 2015r. po przesłuchaniu w charakterze świadka w sprawie VI Ds. 5/14. Zdaniem świadka od połowy 2014r, oskarżona mogła wiedzieć, że będą zabezpieczenia na jej majątku. Zeznał, że gdy oskarżona wychodziła podpisać umowę z K. G. zapytała świadka czy zaliczka czy zadatek jest zwracalny jeśli nie dojdzie do podpisania umowy, świadek sprawdził to w G.. Zdaniem Sądu zeznania świadka zasługują na wiarę. Świadek w latach 2014 – 2015 miał ścisły kontakt z oskarżoną, łączyły ich interesy, znaleźli się w takiej samej sytuacji prawnej, oboje mają status podejrzanych w sprawie VI Ds. 5/14. Sąd nie dopatrzył się jednak w zeznaniach świadka okoliczności wskazujących, iż pomawia on oskarżoną. Świadek, co do okoliczności mających

znaczenie w sprawie VI Ds. 5/14 uchylał się od odpowiedzi na pytania, podał, że w związku z tamtą sprawą nie ma kontaktu z oskarżoną. Z zeznań nie wynikało by miał z oskarżoną konflikt. Świadek, jak sam zeznał, najpóźniej po przesłuchaniu go w charakterze świadka przypuszczał, że będzie miał postawione zarzuty, w takiej samej sytuacji była oskarżona od lipca 2014r., dlatego też wiarygodne są zeznania świadka, iż od połowy 2014r, oskarżona mogła wiedzieć, że będą zabezpieczenia na jej majątku. Podkreślenia wymaga też pytanie jakie zadała oskarżona świadkowi przed podpisaniem umowy z K. G. odnośnie różnicy pomiędzy zadatkiem a zaliczką, które świadczy o jej zamiarze nie wywiązania się z umowy.

Zasługują na wiarę także zeznania świadka T. P., który zeznał na okoliczność udzielenia K. G. pomocy w ubieganiu się o kredyt na zakup przedmiotowego lokalu. Podał, że bank odmówił udzielenia kredytu ze względu na ryzyko kredytowe po stronie sprzedającego. Zeznał, że na inną nieruchomość klientka otrzymała dofinansowanie.

Zeznania świadka A. W. (k. 339) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zeznawał on na okoliczność, która miała miejsce w maju 2015r. Był osobą zainteresowaną kupnem przedmiotowego mieszkania. Co istotne to pokrzywdzona poinformowała świadka o hipotece przymusowej wpisanej w księdze wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości nie zaś oskarżona jako sprzedająca, choć po 4 maja 2015r. taką wiedzę posiadała, co wynika z faktu, iż jej ówczesny obrońca w dniu 4 maja 2015r. odebrał odpis postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów zgromadzonych w sprawie, albowiem nie budziły one zastrzeżeń natury prawnej i faktycznej, a żadna ze stron nie kwestionowała ich treści.

Podkreślić należy, że oskarżona w momencie dokonania czynu zabronionego miała niczym niezakłóconą możliwość podjęcia decyzji i zachowania się w sposób zgodny z prawem. Nie zaszła także żadna z okoliczności wyłączających winę, czy bezprawność czynu.

M. K. została oskarżona o to, że w dniu 20 lutego 2015r. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła K. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 200.000 złotych, poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej w tymże dniu w kancelarii notarialnej w W. przy al. (...) umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.

W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych nie ulega żadnych wątpliwości, że oskarżona powinna odpowiadać za oszustwo przewidziane w art. 286 § 1 k.k., gdyż obejmowała ona swoim zamiarem cały zespół ustawowych znamion tego występku.

Przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. (postanowienie Sądu Najwyższego z 04.01.2011 r., III KK 181/10, OSNKW 2011/3/27). Wprowadzenie w błąd oznacza, że sprawca swoimi podstępnymi zabiegami doprowadza inną osobę do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy, zaś wyzyskanie błędu polega na wykorzystaniu przez sprawcę już istniejących, niezgodnych z rzeczywistością, opinii lub wyobrażeń osoby pokrzywdzonej. Ponadto osoba oszukana dobrowolnie oddaje mienie sprawcy, a nie traci mienia wbrew jej woli (vide : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.10.1986r., sygn. akt II KR 134/86, opubl. OSNPG 1987/7/80). Zatem zamiar sprawcy musi obejmować dwa elementy : jednym z tych elementów jest sposób zachowania się sprawcy polegający na wprowadzenie w błąd lub wyzyskaniu błędu czy też niezdolności do zrozumienia podejmowanych działań przez drugą stronę. Drugim zaś elementem jest chęć osiągnięcia korzyści majątkowej w wyniku zastosowania przyjętego sposobu zachowania się i świadomość istnienia związku przyczynowego pomiędzy przyjętym sposobem

działania a dyspozycją majątkową dokonaną przez pokrzywdzonego. Zgodnie z poglądami doktryny błąd dotyczyć może okoliczności związanych z osobą sprawcy.

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 18.04.2018r., sygn. III KK 380/17, iż dla przestępstwa oszustwo nie ma potrzeby wykazywania, że w chwili zawierania umowy sprzedawca nie miał zamiaru wywiązać się ze zobowiązania, a wystarczające jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd przez sprawcę. Natomiast w wyroku z dnia 22.01.2018r., sygn. II AKa 312/17 Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że dla przestępstwa oszustwa nie ma potrzeby wykazywania, iż w chwili zawierania umowy sprawca nie miał zamiaru wywiązania się z zobowiązania. Wystarczające jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd przez sprawcę. Dla wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem wystarczające jest celowe wywołanie błędnego wyobrażenia o okolicznościach decydujących o rozporządzeniu mienie.

Oskarżona zataiła przed pokrzywdzoną swoją sytuację finansową na dzień 20 lutego 2015r., nie poinformowała o możliwym jej pogorszeniu w związku z toczącym się postępowaniem w sprawie VI Ds. 5/14, a na pytania pokrzywdzonej odpowiadała, że przyczyną sprzedaży lokalu są problemy z mężem. Tymczasem oskarżona wiedziała o toczącym się postępowaniu VI Ds. 5/14, znała jego przedmiot i zakres, była przesłuchana w lipcu 2014r. w charakterze świadka, jak zeznał świadek P. – wiedziała, że będą zabezpieczenia na jej majątku. Oskarżona zaciągnęła kredyt na zakup lokalu przy ul. (...), którego nie spłacała, a rata miesięczna wynosiła ok. 30.000 złotych. Poza tym była winna A. N. ok. 670.000 złotych i poddała się w styczniu 2014r. egzekucji. Zachowanie oskarżonej, zdaniem Sądu, świadczyło o tym, że nie ma zamiaru wywiązać się z umowy przedwstępnej. Nie tylko wprowadziła w błąd pokrzywdzoną co do swojej sytuacji finansowej, to następnie już 30 kwietnia 2015r. wiedząc o postawionych zarzutach, nadal nie informowała o tym pokrzywdzonej, nie poinformowała jej o zabezpieczeniu majątkowym, o czym dowiedziała się pokrzywdzona z analizy zapisów w księdze wieczystej. Oskarżona zwodziła następnie pokrzywdzoną odnośnie zwrotu pieniędzy. Oddała symboliczną kwotę 5500 złotych, w tym 500 złotych w toku toczącego się postepowania sądowego. Na uwagę zasługuje również fakt, iż zaliczka miała być wpłacona przez pokrzywdzoną na rachunek bankowy należący do siostry oskarżonej, zatem chciała ona ukryć fakt, iż uzyskała taką kwotę pieniędzy. Poza tym zeznania świadka A. P. wskazują, iż udając się na podpisanie umowy oskarżona ustalała jaki zapis w niej zawrzeć : - czy przyjmuje zadatek czy zaliczkę, której kwoty nie będzie musiała zwracać w przypadku nie dojścia umowy ostatecznej do skutku. Taka postawa oskarżonej wskazuje, iż nie miała ona zamiaru, już w dniu 20 lutego 2015r., wywiązać się z umowy, a pokrzywdzona znając te okoliczności, co wynika z jej zeznań, nie zawarłaby umowy przedwstępnej.

Sąd doszedł zatem do przekonania, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej aktem oskarżenia przestępstwa stanowiącego występek z art. 286 § 1 k.k.

Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonej winy w chwili czynu. Uzasadnionym było w danym wypadku wymagać od oskarżonej zachowania zgodnego z normą prawną, a nie zachodziły jednocześnie przyczyny, które odmowę takiego zachowania uzasadniałyby.

Przy wymiarze kary sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k.

Podstawą wymiaru kary w niniejszej sprawie jest art. 286 § 1 k.k. przewidujący, że karą za czyn jakiego dopuściła się oskarżona jest kara pozbawienia wolności orzekana w wymiarze od 6 miesięcy do 8 lat.

Jednakże Sąd nie zastosował art. 37a k.k., bowiem w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie byłoby to uprawnione.

Zdaniem Sądu rodzaj i wymiar kary orzeczonej wobec M. K. był adekwatny do stopnia jej winy i społecznej szkodliwości popełnionego czynu.

W ocenie sądu stopień winy oskarżonej jest znaczny; działała ona z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Po stronie okoliczności obciążających Sąd uwzględnił także znaczny stopień

społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej występku, a wyrażający się w sankcji przewidzianej za występek z art. 286 § 1 kk i w wysokości szkody. Sąd wziął również pod uwagę, że szkoda wyrządzona popełnieniem przestępstwa, mimo iż od daty jego popełnienia upłynęły 4 lata, do chwili obecnej nie została naprawiona.

Po stronie okoliczności łagodzących Sąd miał na względzie, iż oskarżona nie była karana sądownie, a także jej w miarę ustabilizowaną sytuację życiową.

W świetle w/w okoliczności Sąd, uznając oskarżoną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu wymierzył jej karę, na podstawie art. 286 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk w dolnych granicach ustawowego zagrożenia – 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądy wymierzona oskarżonej kara, biorąc pod uwagę przewagę okoliczności obciążających w tej sprawie, jest karą proporcjonalną do stopnia zawinienia, stopnia szkodliwości społecznej czynu, a ponadto spełni swe cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także uczyni zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd uznał jednak, iż zachodzą podstawy do warunkowego zawieszenia orzeczonej w stosunku do oskarżonej kary pozbawienia wolności i postawił wobec niej pozytywną prognozę kryminologiczną na przyszłość i przyjął, iż nie dopuści się ona więcej przestępstw. Oskarżona jest osobą młodą, dotychczas nie wchodziła w konflikt z prawem, nie była karana sądownie. Sąd warunkowo zawiesił wykonania kary pozbawienia wolności na okres próby - 2 lat, który w ocenie Sądu będzie wystarczający dla sprawdzenia prawidłowości postawionej w stosunku do oskarżonej prognozy kryminologicznej i utrwalenia jej prawidłowej postawy. Orzeczenie w tym zakresie oparte zostało o przepisy art. 69 § 1 i2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu ustalonym na dzień 20.02.2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk.

Zdaniem Sądu, tak wymierzona kara spełni wszystkie swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej, albowiem wzbudzi refleksję u sprawcy połączoną w tym, konkretnym wypadku ze wzbudzeniem w sobie przekonania nieopłacalności łamania prawa i z całą pewnością wpłynie na jej sposób życia, eliminując ewentualny zamiar popełnienia kolejnego przestępstwa, co rodzić już będzie, a czego musi mieć świadomość, surowszą odpowiedzialność.

W ocenie Sądu, koniecznym jest, by oskarżona poniosła bezpośrednią i odczuwalną dolegliwość związaną z popełnieniem przez nią czynu zabronionego, która będzie ją dodatkowo mobilizowała do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości i spełni swe cele wychowawcze. Wobec tego, iż oskarżona działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej Sąd wymierzył jej karę grzywny w rozmiarze 150 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 40 zł, uznając ją za odpowiednią dla oskarżonej. Przy wymiarze tej kary Sąd uwzględnił wszystkie wymienione wyżej okoliczności, aktualną sytuację majątkową oskarżonej, a nadto fakt, iż korzyść, którą osiągnęła była znaczna. Określając ilość stawek dziennych Sąd uwzględnił stopień szkodliwości społecznej czynu oraz zawinienia, natomiast przy ustaleniu wysokości jednej stawki Sąd wziął pod uwagę fakt, iż oskarżona, w ocenie Sądu, jest w stanie wymierzoną jej karę uiścić.

Pomimo złożonego wniosku przez oskarżycielkę posiłkową Sąd nie nałożył na oskarżoną obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, a to w oparciu o treść art. 415 § 1 kpk, albowiem w dniu 30 czerwca 2015r. referendarz sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Mokotowa w W. wydał postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu sporządzonemu w dniu 20 lutego 2015r. , co do obowiązku zapłaty przez M. K. na rzecz K. G. kwoty pieniężnej 200.000 złotych. Zatem w sytuacji, gdy istnieje już tytuł wykonawczy nie było możliwe ponowne orzekanie w tym zakresie.

Na podstawie art. 627 § 1 kpk Sąd zasądził od oskarżonej zwrot kosztów procesu, albowiem zdaniem Sądu kwota ich nie jest wysoka i w obecnej sytuacji majątkowej oskarżonej nie będzie stanowić dla niej zbyt dotkliwego obciążenia.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.